

„Niewidzialne dzieci” – ocena projektu

Idee i zamierzenia Projektu „Niewidzialne dzieci” oceniam bardzo pozytywnie. Uważam, iż zważywszy na rosnącą ostatnimi czasy liczbę dzieci niepełnosprawnych, cierpiących na różnorodne zaburzenia, a co za tym idzie ze względu na dużą liczbę osób borykających się z szeroko rozumianym problemem niepełnosprawności, kwestia efektywnego funkcjonowania tychże osób w szerszym społeczeństwie, podejmowana w ramach tego Projektu, jest niezmiernie istotną sprawą.

Jako psycholog, a przede wszystkim jako terapeuta pracujący z dziećmi niepełnosprawnymi oraz mający stały kontakt z rodzicami tychże dzieci, zdaję sobie sprawę jak niekiedy duże cierpienie przysparza tym osobom niezrozumienie przez społeczeństwo problemów, które niesie za sobą choroba / niepełnosprawność dziecka. Konsekwencją owego niezrozumienia jest bardzo często wykluczenie społeczne tych osób, uniemożliwianie im satysfakcjonującego funkcjonowania w społeczeństwie oraz korzystania z wielu form rozrywki, rekreacji, samodoskonalenia. Efektem tego bywa niekiedy zamykanie się człowieka w świecie własnej niepełnosprawności do którego wstęp często ma tylko najbliższa rodzina. Niewątpliwie taka postawa otoczenia, wynikająca często z bezradności społeczeństwa wobec niepełnosprawności, z niewiedzy, bądź też z głęboko zakorzenionych stereotypów dotyczących zachowania osób niepełnosprawnych, doprowadzać może do pogłębiania się problemów w funkcjonowaniu tych osób, zarówno problemów wynikających ze specyfiki samego zaburzenia, jak również tych będących konsekwencją negatywnych zachowań otoczenia w stosunku do osób niepełnosprawnych, zaliczyć do nich możemy choćby nawet wycofanie, bierność społeczną, nieadekwatność zachowań, brak właściwych schematów postępowania, agresja, autoagresja, rodzic może także smutek, wywoływać cierpienie.

Dlatego też niezmiernie istotne jest umożliwienie dziecku prawidłowego rozwoju, właśnie poprzez możliwość korzystania z różnorodnych form życia społecznego, takich jak np. pizzeria, place zabaw, wycieczki. Dokonać to może się przy większej świadomości otoczenia dotyczącej przede wszystkim istoty zaburzeń. Świadomość ta ułatwi ludziom właściwe zachowanie w stosunku do tychże dzieci.

Mając na uwadze powyższe, uważam, iż niewątpliwą wartością tegoż Projektu jest zwrócenie uwagi na różnorodnych członków społeczeństwa. Dużym atutem jest objęcie działaniami nie tylko dzieci z zaburzeniami autystycznymi, nie tylko ich rodziców czy wolontariuszy, ale przede wszystkim osoby z szerokiego otoczenia społecznego. Osoby te często nigdy nie mając bezpośredniego kontaktu z dziećmi ze spektrum autyzmu, niekiedy

nieświadomie dyskryminują je, oceniają negatywnie, a nawet boją się ich. Żyjąc nagłościonymi stereotypami, traktując je jako „osoby inne, dziwne” nie pozwalają im rozwijać się czerpiąc przyjemności z kontaktu z innymi. Projekt dostarcza otoczeniu rzetelną wiedzę na temat tych zaburzeń, daje szansę na zrozumienie trudnych zachowań wynikających z tego zaburzenia, a przede wszystkim umożliwia kontakt z dziećmi ze spektrum autyzmu pokazując, iż są to dzieci takie jak inne, zachowujące się podobnie jak dzieci zdrowe, mające podobne potrzeby do dzieci zdrowych. Właśnie ten aspekt realizowanego Projektu wydaje mi się być najbardziej istotnym i wartościowym. Pokazanie w ramach owego Projektu „normalności” dzieci niepełnosprawnych, tego że one również pragną przebywać w miejscach publicznych, chodzić na wycieczki, na spacer, bywać w pizzeriach i kawiarniach może być kamieniem milowym ułatwiającym tym dzieciom pełne i efektywne życie w społeczeństwie.

Na uznanie zasługuje również element kształtowania samodzielności dzieci ze spektrum autyzmu w warunkach naturalnych. Projekt daje dzieciom szansę „sprawdzenia się”, przećwiczenia w praktyce wyuczonych schematów zachowań - podczas pobytu w pizzerii, czy w Parku Linowym w Powsinie. Właśnie taka forma treningu jest formą najbardziej wartościową. Jednakże bez zrozumienia otoczenia /przechodniów nie będzie ona tak efektywna.

Pozytywnie oceniam również zamierzenie długofalowości podjętych oddziaływań. Wiedza nabyta przez wolontariuszy oraz przez rodziców może być przez nich wykorzystywana w późniejszej pracy z dziećmi z zaburzeniami rozwojowymi. Dodatkowo świetnym pomysłem wydaje mi się być zamiar założenia strony internetowej, profilu na facebooku, jak również wydanie kalendarza. Umożliwi to szerszemu społeczeństwu zapoznanie się z ideą realizowanego Projektu, tym samym zyska on znacznie szersze grono odbiorców.

Podsumowując, uważam iż jest to Projekt bardzo wartościowy. Niesie ze sobą niezmiernie dużo korzyści, zarówno dla samych dzieci, ich rodziców, jak również dla szerszego otoczenia społecznego. Jest to Projekt dający perspektywy na poprawę jakości funkcjonowania dzieci ze spektrum autyzmu w społeczeństwie. Dlatego też warto dołożyć wszelkich starań na rzetelne jego przeprowadzenie.

mgr Małgorzata Błądek-Kolatorska
psycholog, terapeuta